

KS. IGNACY NAJMOWICZ

### KOŚCIÓŁ KONKATEDRALNY W KWIDZYNIE

Kwidzyn to miasto powiatowe w południowej części województwa pomorskiego, położone między Grudziądzem a Malborkiem. Należy ono do utworzonej w 1992 r. diecezji elbląskiej.

Początki osadnictwa w rejonie dzisiejszego Kwidzyna sięgają średnio-wieczna, gdy na ziemiach tych mieszkali Prusowie. Były to plemiona bałtyckie spokrewnione z Jaćwingami. Ziemie otaczające Kwidzyn (nazywane: Quedin, Insula Sanctae Mariae, Marienwerder), gród leżący nad rzeką Liwą, prawym dopływem Nogatu, były najdalej położonymi na zachód terenami pogańskiego plemienia Pomezanów.

Prusowie żyli w pogaństwie, dlatego też wyruszały do nich liczne wyprawy misyjne, jednak najczęściej kończyły się one niepowodzeniem. Najbardziej znane i zarazem męczeńskie wyprawy to misje: św. Wojciecha (997) i św. Brunona z Kwerfurtu (1009). Przełom w chrystianizacji tych terenów nastąpił dopiero w XIII wieku.

Zintensyfikowano wtedy akcję misyjną. Książęta pomorscy zaprosili w tym celu do Prus cystersów z Łękna (wielkopolska) i ofiarowali im na siedzibę Zantyr (dzisiejsza okolica Białej Góry k. Sztumu). Praca misyjna stała się jeszcze bardziej efektywna, gdy na czele cystersów stanął mnich Chrystian. Owoce jego pracy były na tyle zadowalające, że papież Innocenty III podniósł go do godności biskupa Prus (1215/1216). Na miejsce katedry biskupa wybrano Zantyr. Pomezania stała się pierwszym celem misji. Wkrótce nastąpiły liczne nawrócenia.

Pokojowy proces misyjny przeplatał się ze zbrojnymi wyprawami krzyżowymi. Na opanowanych już ziemiach zdarzały się bunty i powstania, a część plemion pruskich nadal najeżdżała przygraniczne tereny Piastów, zwłaszcza Mazowsze. Zniecierpliwiony tym władca księstwa, Konrad Mazowiecki, chcąc przyspieszyć proces nawracania, a także obronić północne granice księstwa przed Prusami, zaprosił Zakon Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego (potocznie nazywanych Krzyżakami od noszonych

białych płaszczy z czarnym krzyżem) do Polski. Pierwsi rycerze-zakonnicy przybyli w 1226 r., następna większa grupa – w 1230 r. Później dołączali do nich rycerze z zachodu Europy, a także z Polski. W 1236 roku Krzyżacy „wchłonęli” działający na tych terenach, niezbyt liczny Zakon Rycerzy Chrystusowych (białe płaszcze z czerwonym mieczem, a nad nim czerwona gwiazda), zwany też Zakonem Dobrzyńców, od grodu Dobrzyń ofiarowanego im przez Konrada Mazowieckiego. Krzyżacy, gdy się umocnili, rozpoczęli ekspansję na teren całych Prus. Nawracali jednak nie jak misjonarze słowem, lecz „ogniem i mieczem”. Ambicją zakonu było stworzenie niezależnego państwa zakonnego. Po nieudanej próbie realizacji tego zamysłu w Siedmiogrodzie, Krzyżacy postanowili wywalczyć sobie niezależne terytorium w Prusach.

Bazą wypadową rycerzy spod czarnego krzyża do podboju Prus stała się między innymi okolica obecnego Kwidzyna. W stosunkowo krótkim czasie zostały podbite znaczne tereny, a ludność miejscową zniewolono i przymuszano do pracy i płacenia podatków na rzecz zakonu. Nowo zdobyte tereny zakonne zostały skolonizowane przez chłopów sprowadzanych z Mazowsza, Czech i Niemiec.

Dzięki sprzymierzeńcom w Rzymie Krzyżacy przekonali papieża do likwidacji misyjnego biskupstwa Chrystiana. Innocenty IV bullą z 29 lipca 1243 r. podzielił Prusy na diecezje i określił ich granice. Legat papieski Wilhelm z Modeny wyznaczył granice diecezji: chełmińskiej, pomezkańskiej, warmińskiej i sambijskiej. Legat określił także podział dóbr w diecezjach: pomezkańskiej, warmińskiej i sambijskiej. 2/3 otrzymał Zakon Krzyżacki, a 1/3 biskupi poszczególnych diecezji. Wkrótce, aby uniezależnić się od metropolii polskich, utworzono dla nowych diecezji metropolie w Rydze.

Kwidzyn znalazł się w diecezji pomezkańskiej, która przynależała do Rygi od 1255 roku do 1566 roku. Pierwszym biskupem pomezkańskim został dominikanin Ernest z Torgawy. Na swoją biskupią stolicę wybrał właśnie Kwidzyn, w którym z czasem wybudowano katedrę. Władze diecezji, najczęściej pochodzenia niemieckiego, związały się mocno z Zakonem Krzyżackim, podobnie też było z ich następcami. Skutkowało to dyskryminowaniem i germanizowaniem Słowian oraz Prusów. Dowodem tego silnego przywiązania było przejście na protestantyzm władz diecezji i większości kleru w 1525 roku, gdy uczynił to wielki mistrz Albrecht. Wówczas opiekę duchową nad pozostałymi przy katolicyzmie, w większości polskiego pochodzenia wiernymi, objął biskup chełmiński Stanisław Hozjusz.

Po 1525 roku katedrą kwidzyńską zarządzali protestanci. Katolicy do XVIII wieku sprawowali kult w wydzielonej części (w tzw. górnym kościele),

później i to prawo zostało im odebrane. Również przez pewien czas pod chórem, przy ścianie oddzielającej od zamku było miejsce przeznaczone na dom modlitwy dla Braci Czeskich.

Dopiero po II wojnie światowej w 1945 roku katedra wróciła w posiadanie katolików. Władze radzieckie przekazały ją przybyłym do miasta franciszkanom. Pierwsza msza została odprawiona 3 IX 1945 r. przez gwardiana Izydora Koźbiała.

Gdy powstała diecezja elbląska, spadkobierczyni diecezji pomezjańskiej, kościół podniesiono do rangi konkatedry i przekazano w 1993 roku księżom diecezjalnym.

### **Budowa katedry**

Biskup Albert w 1285 roku podniósł do rangi katedry istniejący już w Kwidzynie kościół parafialny, będący budowlą murowaną z lat sześćdziesiątych XIII wieku.

Prace nad budową istniejącej dzisiaj katedry rozpoczęły się za biskupa Rudolfa. Od 1310 r. prowadził je sprowadzony z Włoch architekt Maurycy. Początkowo zbudowano dwupoziomowe, wieloboczne prezbiterium. W dolnej części miała być krypta grzebalna, a w górnej kościół z chórem kapłańskim. Prace trwały 20 lat, zakończone zostały w 1330 r. Gotowa była w tym czasie krypta grzebalna, ponieważ w tym roku pochowano w niej zamordowanego w Malborku wielkiego mistrza Wernera von Orselna. Krypta stała się też miejscem pochówku biskupów pomezjańskich. Katedra otrzymała wezwanie: Najświętszej Maryi Panny i św. Jana Ewangelisty.

Prezbiterium zbudowano tuż przy istniejącym już kościele, w którym w czasie budowy sprawowano kult. Z kościołem sąsiedował zamek kwidzyński. Długość prezbiterium to 22 m, a szerokość 10,5 m, natomiast wysokość 18,2 m. Mury zostały wzmocnione czterema przyporami, a cztery filary podtrzymują strop krypty, który jest jednocześnie podłogą górnego kościoła. W XV wieku sklepienie zostało zniszczone przez pożar dachu w czasie działań wojennych. Przez trzy wieki prezbiterium było jednoczęściowe, dopiero w XVIII w. zostało odbudowane, a także podwyższone w stosunku do istniejącego przed zniszczeniem, przez co miejscami zamurowano istniejące w górnym kościele inskrypcje pod malowidłami przedstawiającymi biskupów i mistrzów krzyżackich.

Po ukończeniu prezbiterium zostały podjęte w 1343 r. dalsze prace nad budową korpusu katedry. Postawiono go w miejscu, gdzie dotychczas był kościół i cmentarz przykościelny. Nawa katedry przylegała do ściany

prezbiterium z jednej strony, a do ściany zamku z drugiej. Tak powstał zespół katedralno-zamkowy. Pracami kierował budowniczy Eupertuss, sprowadzony również z Włoch. Prace zakończono w 1385 r. Jest to jeden z największych kościołów na Pomorzu Gdańskim. Większe są tylko kościół Mariacki w Gdańsku i bazylika archikatedralna w Oliwie.

Katedrę zbudowano jako trzynawową, pięcioprzęślową pseudobazylikę o wymiarach (z prezbiterium): długość – 86,2 m, szerokość – 25 m, wysokość nawy głównej – 21 m, a bocznych – 14,5 m. Wokół katedry są liczne przypory (skarpy). Z założenia budowlanego wynika, że kościół miał obok religijnego, także charakter obronny. Świadczą o tym ganki strzelnicze w ścianach. Ponadto na styku korpusu i prezbiterium po obu stronach zbudowano wieże narożne. Również masywna wieża dzwonna o wysokości 59 m na połączeniu katedry i zamku, górująca nad miastem miała charakter obronny.

Budowlę wzniesiono z czerwonej cegły w stylu gotyckim. Zakończono ją za biskupa Jana I Moencha. On to prawdopodobnie jest fundatorem dużej mozaiki nad głównym wejściem od strony południowej. Mozaika przedstawia scenę męczeństwa św. Jana Ewangelisty, a obok widać kłęzącą postać biskupa (zapewne fundatora). Mozaika ta wykonana została z kwarcu i szkła przez mistrzów weneckich.

W połowie XVI w. do południowego wejścia pod mozaiką dobudowano portyk w późnoromańskim stylu. Fundatorem był rajca Antoni Trost. Portyk wykonano z wapienia (niektórzy uważają, że z wapienia gotlandzkiego), pochodzącego ze zniszczonego zamku biskupiego. Prace ukończono w 1586 roku.

Do północnej ściany katedry w 1705 roku dobudowano kaplicę grzebalną, ufundowaną przez Otto Fryderyka von Groebena.

### **Wnętrze katedry**

W kościele kwidzyńskim w miejscu głównego wejścia, które znajduje się w świątyniach zwykle naprzeciw ołtarza, jest ściana łącząca katedrę z zamkiem. Wchodzi się do katedry jednym z dwóch bocznych wejść od strony południowej (reprezentacyjnej) lub północnej. Oddzielne wejście prowadzące do zakrystii umieszczono w ścianie wschodniej. Wchodząc tym wejściem trafimy do dawnego piętrowego prezbiterium. Obecnie dolna jego część, czyli krypta grzebalna, podzielona jest na kilka pomieszczeń. Jedno z nich jest zakrystią, obok znajduje się muzeum wielkich mistrzów. Idąc dalej wejdziemy do kaplicy błogosławionej Doroty. Do kaplicy przylega cela jej imienia, znajdująca się w jednej z dwóch wież obronnych.

Dorota przyszła na świat 25 I 1347 r. we wsi Mątowy Wielkie k. Malborka. Jej ojciec, Wilhelm Schwartze, przybył z Holandii, a matka Agata była autochtonką. Dorota we wczesnym dzieciństwie obdarzona została stygmatami. Mimo że prowadziła życie ascetyczne i pełne umartwień, była pogodna i uczynna. Gdy miała 16 lat, została wydana za mąż za gdańskiego płatnerza Adalberta (Wojciecha), starszego od niej o 20 lat. Miała z nim dziewięcioro dzieci. Mąż, który lubił alkohol i zabawę, nie był zadowolony z religijnej i ascetycznej żony. Dochodziło do awantur i pobić. Zmiana i opamiętanie przyszły na niego po długich modlitwach żony i śmierci ośmiorga dzieci w czasie zarazy. Przeżyła tylko najmłodsza Gertruda, która wstąpiła do klasztoru benedyktynek w Chełmnie. Nawrócony Adalbert towarzyszył żonie w pielgrzymkach. Zmarł podczas jednej z nich. Dorota po śmierci męża postanowiła opuścić Gdańsk i w 1391 r. przybyła do Kwidzyna. Tu poznała swojego przyszłego spowiednika i powiernika, Jana. Ten wybitny teolog spisywał objawienia Doroty, dowiedział się też o jej pragnieniu pozostania pustelnicą (rekluzą). Za zgodą biskupa pomezkańskiego Jana I i kapituły pomezkańskiej, 2 V 1393 r. została zamurowana w małej celi przylegającej do krypty. Były w niej dwa okna – jedno skierowane do wnętrza kościoła, a drugie na zewnątrz. Otrzymała zgodę na częstą Komunię świętą, co nie było powszechną praktyką w tamtych czasach. Dorota już za życia cieszyła się sławą, przychodzono do niej po radę i z prośbą o modlitwę, zmarła 25 VI 1394 r. w opinii świętości, a proces beatyfikacyjny rozpoczął papież Bonifacy IX w 1404 r. Biskup Jan I i kapituła pomezkańska oraz wielki mistrz Zakonu Krzyżackiego, Konrad von Jungingen byli orędownikami tego procesu. Do jej grobu, znajdującego się w krypcie katedry, przybywali pątnicy przekonani o możliwości doznania cudu. Przy grobie Doroty modlił się król Władysław Jagiełło w 1410 r. Niestety, proces beatyfikacyjny, mimo zabiegów Zakonu Krzyżackiego (który chciał mieć swoją świętą) trwał bardzo długo, przerywany był różnymi wydarzeniami. Później protestantom z oczywistych względów nie zależało na beatyfikacji, a nawet zwalczali jej kult. Nie wiadomo także, co się stało z ciałem Doroty. Podejmowane poszukiwania nie przyniosły rezultatu. W 2006 r. podjęto kolejną próbę odszukania grobu bł. Doroty. Z inicjatywy Bogumiła Wiśniewskiego i obecnego proboszcza nieżyjący już archeolog, Antoni Pawłowski, za zgodą wojewódzkiego konserwatora zabytków, przy udziale i pomocy osób z pisma „Odkrywca” i stowarzyszenia „Perkun” rozpoczął badania i wykopy na terenie katedry. Szczątków błogosławionej ani wskazówek co do miejsca ich złożenia nie znaleziono. Odkryto pustą kryptę, w której prawdopodobnie spoczywała. Istnieje możliwość, że protestanci, aby zakończyć kult, potajemnie pochowali ciało błogosławionej w innym miejscu.

Dopiero 9 I 1976 r. papież Paweł VI podpisał dekret zatwierdzający długotrwały kult. Odtąd przysługiwał jej tytuł pod jakim była czczona, w Polsce błogosławiona, w Niemczech święta. Na temat bł. Doroty pisano wiele. Jej wizje oraz świadectwa pątników spisał już jej spowiednik Jan z Kwidzyna. Kazanie o niej napisał kard. J. Ratzinger. Nie jest to udokumentowane, ale według niektórych źródeł, kardynał towarzyszący papieżowi Janowi Pawłowi II podczas pielgrzymki do Elbląga w czerwcu 1999 r., odwiedził Kwidzyn i modlił się w celi bł. Doroty.

Błogosławiona Dorota jest patronką Pomorza, diecezji elbląskiej i Kwidzyna, także kobiet a szczególnie matek. Jej wspomnienie obchodzone jest 25 czerwca. Do

1945 roku w katedrze był tzw. relikwiarz Doroty lub relikwiarz kwidzyński. Była to gotycka, malowana szafa z końca XIV wieku. Przechowywano w niej paramenta liturgiczne, a być może także relikwie błogosławionej.

Piętro wyżej jest odbudowany kościół górny tzw. polski (dawny chór kapłański), gdzie na ścianach są malowidła przedstawiające: centralnie Matkę Boską z Dzieciątkiem oraz św. Jana Ewangelistę. Na prawo od nich znajdują się kolejne postaci trzech wielkich mistrzów: Wenera von Orselna (został zamordowany przez brata zakonnego Endorfa przed kaplicą na zamku w Malborku 18 XI 1330 r.), Ludolfa Königa (zm. 1348) i Henryka von Plauen (zm. 1429). Po lewej stronie umieszczone zostały malowidła przedstawiające siedemnastu biskupów pomezkańskich. Władali oni diecezją w latach 1249–1501.

Pod malowidłami były podpisy, które jak wspomniano wyżej, zamurowano przy odbudowie sklepienia krypty nagrobnej. Na ścianach wmurowane są płyty nagrobne. Jedna z nich poświęcona jest Janowi z Kwidzyna, spowiednikowi bł. Doroty, dziekanowi kapituły i znanemu wówczas teologowi.

W górnym kościele jest także barokowy ołtarz z XVII wieku (1690), ufundowany przez proboszcza M.E. Menkeniusa i Henryka von Groeben. Na ołtarzu przedstawiona jest scena ukrzyżowania, obok ołtarza znajduje się ambona z 1634 r., ufundowana przez starostę Melchiora Dargitza. Z górnego kościoła roztacza się widok na nawę główną w dole i na empore organową znajdującą się na przeciwległej ścianie.

Wnętrze kościoła (korpus) wygląda ascetycznie ze względu na minimalne wyposażenie. Większość kościołów rzymskokatolickich, które oglądamy, wypełniona jest ołtarzami i obrazami. W katedrze niegdyś było podobnie, zmieniło się to po reformacji. Zlikwidowano 16 ołtarzy bocznych i obrazy. Korpus katedry rozdziela dziesięć ośmiobocznych filarów, które przechodzą w ostrołukowe arkady. Wspiera się na nich sklepienie krzyżowo-żebrowe w nawach bocznych i gwiazdziste w nawie głównej. Natomiast ściany katedry ozdobione są polichromiami z czasów biskupa Jana I, namalowanymi na przełomie XIV i XV wieku. Tworzą one pas szerokości 3 metrów na obu bocznych ścianach świątyni. W czasach reformacji polichromie zostały zamalowane. Odsłonięto je dopiero podczas renowacji w 1862 r. Ponownej restauracji zostały poddane w latach trzydziestych XX wieku.

Malowidła, wykonane prawdopodobnie techniką suchego fresku, przedstawiają motywy biblijne i hagiograficzne. Jest to jedno z najdłuższych, jeśli nie najdłuższe z malowideł ściennych w Europie.

Pod emporą organową ustawione są dwa konfesjonały z 1715 r. wykonane przez snycerza Józefa Krausego. Konfesjonały z XVIII wieku są rzadkością w kościołach protestanckich, gdyż właściwie wówczas nie praktykowano spowiedzi indywidualnej. Niektórzy twierdzą, że jeden konfesjonał był przypisany proboszczowi, a drugi wikariuszowi. Prawdopodobnie jeden przeznaczony był dla kobiet, a drugi dla mężczyzn.

Głębiej, pod chórem przy ścianie stoją zabytkowe dzwony. Starszy pochodzi z 1512 r. o wysokości 55 cm i średnicy 45 cm z płaskorzeźbą głowy św. Jana. Drugi większy, z 1584 r., wykonany przez gdańskiego ludwisarza – Hermanna Bennicka, o wysokości 120 cm i średnicy 100 cm.

Wyżej, na chórze, na ścianie obok organów, znajduje się odnowione, przepiękne epitafium z 1619 r. poświęcone szlachcicowi z niedalekich Sadlinek Jerzemu von Rembau oraz jego rodzinie. Epitafium ma wymiary 700 x 500 cm. W jego centrum jest płaskorzeźba Zmartwychwstania, a obok kłęczący fundator z rodziną.

Jednym z najcenniejszych zabytków w katedrze jest późnogotycki, pochodzący z początku XVI w. tron biskupi, wykonany z drewna dębowego i ozdobiony płaskorzeźbami. Ufundował go biskup Hiob von Dobeneck.

Na ścianie południowej zawieszono jest monumentalne epitafium z 1628 r. poświęcone zasłużonemu burmistrzowi kwidzyńskiemu, Augustowi Milde, i jego żonie. To wyrzeźbione i polichromowane epitafium zadziwia ogromną ilością ornamentów. Obok niego zawieszony jest renesansowy malowany tryptyk z 1570 r. W jego środkowej części przedstawiono ukrzyżowanie Chrystusa, w bocznych: ogród oliwny, biczowanie oraz złożenie do grobu i zmartwychwstanie. Po zamknięciu skrzydeł można zobaczyć scenę zwiastowania.

Na schodach dzisiejszego prezbiterium ustawiona jest chrzcielnica granitowa, ufundowana przez Fryderyka Stimera w 1625 r.

Na filarze nawy głównej, drugim od prezbiterium, umieszczono neogotycką ambonę ze sztucznego kamienia. Stanowi ona komplet z ołtarzem głównym, wykonanym w tej samej technice. Zrobiono je (ambonę i ołtarz) w drugiej połowie XIX wieku wg projektu Augusta Fryderyka Stülera. Jego autorstwa jest też neogotycki przedsiemek na południowej ścianie, na przedłużeniu wejścia.

Na ścianie północnej, blisko prezbiterium, jest wejście do wspomnianej już kaplicy – mauzoleum rodziny Groebenów. Otto Fryderyk von Groeben właściciel Nowej Wsi, w młodości dużo zwiedzał jako żołnierz i podróżnik. Na Malcie walczył z Turkami, był w Egipcie i Palestynie, a także w Berlinie, Tunisie i w Marsylii. W 1682 r. założył kolonie w Afryce. Służył też

w wojsku polskim, później został starostą w Kwidzynie i Prabutach. Był zwolennikiem przyłączenia Prus do Polski. W 1705 r. otrzymał od króla Prus zezwolenie na zbudowanie kaplicy. Wnętrze projektował prawdopodobnie Józef Krausse. Na ścianie północnej postawiono nagrobek z figurami: w centrum postać leżącego w zbroi fundatora, po obu jego stronach figury zmarłych przed nim dwu jego żon, a niżej leżąca postać kobiety – to trzecia jego żona, która go przeżyła i dokończyła wystroju kaplicy. W tle, za nagrobkiem, przedstawiono scenę bitwy z Turkami oraz widok na Grób Pański w Jerozolimie. Kaplica utrzymana jest w stylu rokoko. Jej wystrój to rzeźby kamienne i sztukaterie z lat 1710–1730. Na ścianach kilka portretów członków rodziny. Drzwi w portalu neogotyckim są projektu F.A. Stülera, z 1864 r. Zostały wykonane z dębu i pokryte cynkiem z warstwą brązu przez Kocha z Poczdamu, mają wymiary 305 x 187 cm. Sceny na drzwiach przedstawiają epizody z życia Otta F. Grobena. Na prawym skrzydle przedstawiono pobyt w Afryce, a na lewym walkę z Saracenami.

W 1945r. wojska niemieckie wycofały się z Kwidzyna bez walki. Miasto zajęli sowieci. Tak jak w całych dawnych Prusach, zachowywali się jak okupanci niszcząc i rabując. Spalili Starówkę kwidzyńską i wiele domów, katedrę zamienili na magazyn. Gdy do miasta przybyli franciszkanie, wojskowi radzieccy przekazali im kościół katedralny (niektórzy franciszkanie twierdzą, że władze sowieckie przekazały także zamek, ale zakonnicy go nie przejęli). W świątyni zastali zniszczenia i bałagan. Brakowało wielu elementów wyposażenia, które złodziejom wydawały się wartościowe. Nie było też relikwiarza bł. Doroty. Nie udało się ustalić, kto go zabrał – Niemcy, Sowieci czy szabrownicy.

Po wojnie franciszkanie przez wiele lat opiekowali się świątynią, dokonując niezbędnych remontów. Po przekazaniu diecezji elbląskiej świątynia została podniesiona do godności konkatedry. Były proboszcz, ks. prałat W. Kruk, nie szczędził sił, aby przywrócić świetność konkatedrze. Wykonano wiele prac konserwatorskich. Zmieniono więźbę dachową i dachówki, odnowione zostały malowidła w górnym kościele. Odrestaurowano wejście wschodnie i kaplice rodziny Groebenów. Częściowo także przeprowadzono konserwacje instalacji elektrycznej i ołtarza głównego.

Od grudnia 2004 roku konkatedrą zarządza nowy proboszcz. Kontynuowane są prace remontowe i konserwatorskie. W tym czasie ponownie został położony nowy dach (okazało się, że położone kilka lat wcześniej dachówki zlasowały się, firma produkująca je upadła i należało pokrycie dachowe wykonać od nowa). Przeprowadzono także odwodnienie terenu wokół świątyni i zabezpieczenie jej fundamentów. W górnym kościele



zostały odrestaurowane i zabezpieczone trzy witraże. Zostało odnowione epitafium rodziny Rembau na chórze, nowymi meblami wyposażono zakrystię.

Rozpoczęto prace poszukiwawcze relikwii błogosławionej Doroty. Relikwie błogosławionej nie zostały odnalezione, natomiast sensacyjnym odkryciem na skalę światową było odkrycie miejsca pochówku trzech wielkich mistrzów: Wernea von Orseln, Ludolfa Künig von Waltzau, Henryka von Plauen, czasami nazywanych wyklętymi. Werner von Orseln wybrany na wielkiego mistrza w 1324 r., reformator, podniósł dyscyplinę życia religijnego oraz wojskowego w Zakonie. Zamordowany w Malborku 18 XI 1330 r. Ludolf Künig von Waltzau, który prowadził nieudaną wyprawę na Litwę. Podał się do dymisji w 1345 roku, zmarł w 1348 r. Henryk von Plauen przejął władzę po przegranej bitwie pod Grunwaldem. Wsławił się obroną Malborka przed wojskami Królestwa Polskiego i Litwy w 1410 r.

Szczegółowy opis poszukiwań, badań i odkryć umieszczony jest w pracy zbiorowej pod redakcją M. Grupy i T. Kozłowskiego wydanej przez Kwidzyńskie Centrum Kultury w 2009 r. pt. *Katedra w Kwidzynie – tajemnica krypt*.

#### BIBLIOGRAFIA

- A. Obremska, *Kwidzyn*, Gdańsk 2005.
- J. Wiśniewski, *Dzieje diecezji pomezkańskiej (do 1360 r.)*, Elbląg 1993.
- Katedra w Kwidzynie – tajemnica krypt*, red. M. Grupa, T. Kozłowski, Kwidzyn 2009.
- Kwidzyn – dzieje miasta*, t. 1, red. K. Mikulski i J. Liguz, Kwidzyn 2004.
- Kwidzyn zapomniana stolica*, „Krople historii”, 2006, z. 1.
- Kwidzyn. Diecezja Elbląska A.D. 1999*, Bydgoszcz 1999.
- L. Krautz, J. Domasłowski, *Katedra i zamek w Kwidzynie*, Toruń 1982.
- L. Krautz, J. Domasłowski, *Katedra w Kwidzynie*, Toruń 1999.
- Neogotyki w Kwidzynie*, „Krople historii”, 2009, z. 14.
- T. Wiśniewski, *Katedra i zamek w Kwidzynie*, Kwidzyn 1994.
- Wyposażenie katedry w Kwidzynie*, „Krople historii”, 2010, z. 19.